

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią
Opublikowano: środa, 07, maj 2025 09:03
Katarzyna Sekuła
Odsłony: 788

Rok 2024 zapisze się w historii Europy jako najcieplejszy od początku prowadzenia pomiarów meteorologicznych. Opublikowany 15 kwietnia raport „European State of the Climate 2024”, przygotowany przez Copernicus Climate Change Service (C3S) we współpracy ze Światową Organizacją Meteorologiczną (WMO), ujawnia niepokojący obraz kontynentu zmagającego się z postępującymi skutkami zmian klimatu. Minione dwanaście miesięcy przyniosło nie tylko rekordowe temperatury, ale również falę ekstremalnych zjawisk pogodowych, które znacząco wpłynęły na życie milionów Europejczyków.

Szczególnie dotkliwie skutki globalnego ocieplenia odczuła Europa Środkowa, Wschodnia i Południowo-Wschodnia. Regiony te doświadczały długotrwałych upałów, które doprowadziły do drugiej najwyższej w historii liczby dni upalnych. Noce tropikalne, kiedy temperatura nie spada poniżej 20 stopni Celsjusza, stały się częstsze niż kiedykolwiek wcześniej, znacząco pogarszając komfort życia i zdrowie mieszkańców. Południowo-wschodnia część kontynentu była szczególnie narażona na te warunki – notowano tam rekordy zarówno dzienne, jak i nocne.

Europa nie tylko się nagrzewa, ale również zмага z coraz silniejszymi kontrastami klimatycznymi. Wschodnia część kontynentu była w 2024 roku wyjątkowo sucha i słoneczna, podczas gdy zachód zmagał się z nadmiarem opadów i wysoką wilgotnością. Ten rozdzźwięk wyraźnie wpłynął na sytuację hydrologiczną – na zachodzie Europy wiele rzek przekroczyło wysokie stany wód, natomiast na wschodzie poziomy te były poniżej normy. Konsekwencją tych anomalii były największe od ponad dekady powodzie, obejmujące swoim zasięgiem Niemcy, Polskę, Austrię, Węgry, Czechy, Słowację, Rumunię, Włochy oraz Hiszpanię. Ekstremalne opady i wichury dotknęły setki tysięcy ludzi i przyczyniły się do co najmniej 335 zgonów.

Kolejnym niepokojącym zjawiskiem była rekordowa utrata masy lodowców, szczególnie w Skandynawii i na Svalbardzie. Zmiany te świadczą o trwałym i postępującym ociepleniu klimatu. Dodatkowo, Morze Śródziemne odnotowało średnią temperaturę powierzchni aż o 1,2°C wyższą niż w poprzednich latach, co znacząco zwiększyło ryzyko ekstremalnych burz i dalszych fal upałów.

Raport nie ogranicza się jedynie do prezentacji danych. Jest także ostrzeżeniem przed coraz bardziej złożonym i wszechogarniającym charakterem zmian klimatu. Eksperci podkreślają, że ich skutki nie kończą się na pogodzie – mają one fundamentalny wpływ na zdrowie publiczne, bezpieczeństwo żywnościowe, dostęp do wody, funkcjonowanie gospodarki, migracje ludności, a nawet stabilność polityczną. Kryzys klimatyczny wymaga zintegrowanego podejścia i zaangażowania szerokiego grona ekspertów: naukowców, inżynierów, urbanistów, decydentów, ekonomistów, a także całego społeczeństwa.

Jednocześnie raport przynosi także promyk nadziei. Z roku na rok rośnie liczba europejskich miast, które wdrażają lokalne plany adaptacji do zmian klimatu. Obecnie dotyczy to już ponad połowy aglomeracji – to niemal dwukrotny wzrost w porównaniu do 2018 roku. Równie dynamicznie rozwija się transformacja energetyczna – w 2024 roku aż 45% energii elektrycznej w Europie pochodziło ze źródeł odnawialnych. To rekordowy wynik, pokazujący, że zmiana kursu jest możliwa.

„European State of the Climate 2024” to nie tylko naukowe podsumowanie minionego roku. To również alarmujący sygnał, że klimat Europy ulega trwałej transformacji. Jeśli odpowiedź na te zmiany nie będzie szybka i kompleksowa, przyszłość przyniesie jeszcze większe koszty – społeczne, środowiskowe i ekonomiczne.

Ekstremalna pogoda, rosnące zagrożenia – alarm klimatyczny dla Europy

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: środa, 07, maj 2025 09:03

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 788

Więcej informacji na stornie: climate.copernicus.eu

Źródło: IP